

Ogrody Naszych Przodków



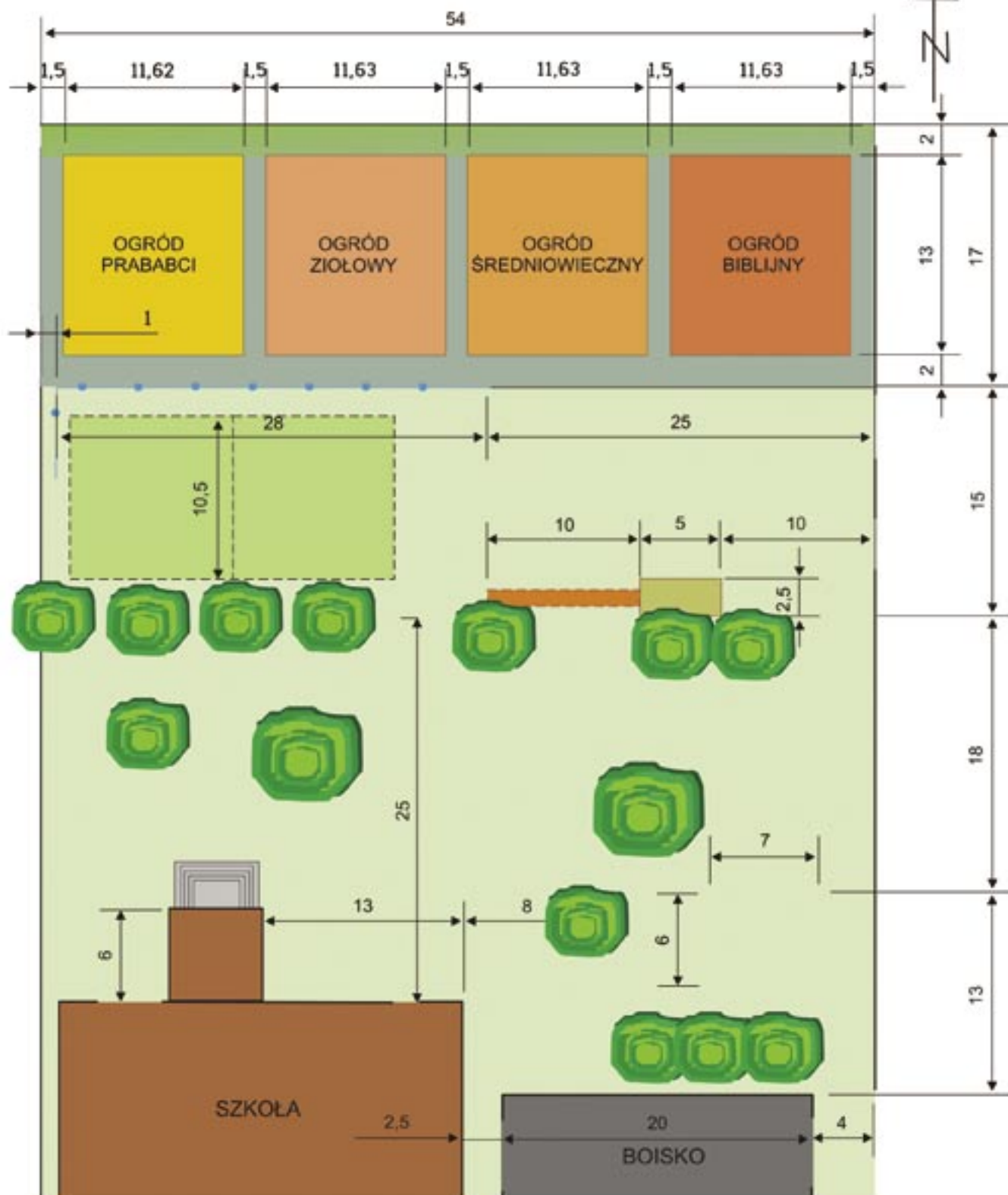
POCZĄTEK



GMINA IWANOWICE



OGRODY NASZYCH PRZODKÓW - POSKWITÓW



"O OGRODACH"

Ogrody naszych przodków to pomysł ciekawy i atrakcyjny, choć początkowo podchodziłam do niego z rezerwą. Jako dyrektor zdawałam sobie sprawę z jego pracochłonności, czasochłonności, konieczności zaangażowania dużej grupy nauczycieli i uczniów oraz systematycznej pracy przy jego utrzymaniu. Z drugiej zaś strony walory wychowawcze i integracyjne były obiecujące i kuszące. Projekt wszedł w życie w ramach „Szkoły Marzeń”. Rozpoczęła się jego realizacja. W marcu zakończyły się prace projektowe, głównie dzięki wielkiej pasji i determinacji pani Natalii Znamirowskiej. Wyłonili się pierwsi liderzy wśród uczniów. Nadszedł wreszcie długo oczekiwany moment prac ogrodowych - żmudne przygotowanie terenu, siew, sadzenie. Obserwowałam rosnące zaangażowanie uczniów, klas, rodziców.

Oczekiwane walory wychowawcze, integracyjno-poznawcze przeszły moje najśmielsze oczekiwania. Serce mi rośnie kiedy obserwowałam uczniów poświęcających wolny czas na pracę w ich ogrodzie, kiedy widziałam ich śmiech, gwar, zdrową rywalizację. Tu się wreszcie mogli wykazać wszyscy: „osilki” klasowe i „maruderzy” w nauce. Osobiście też skorzystałam - moja córka ochoczo pomaga teraz w utrzymaniu ogrodu przy domu. Z dumą i fachowością pomagała w pieleniu, sianiu i sadzeniu własnego ogródka - bo jej pani tak ją uczyła... Dawno też nie widziałam takiego zaangażowania ze strony mam, które ambitnie wspierały swoje, zwłaszcza młodsze, pociechy. A tatusiowie! Jakże aktywnie włączyli się w roboty ziemno-brukarskie.

A dzisiaj! Ogrody mają swoich fanów. Uczniowie przyprowadzają tu swoje koleżanki i swoich kolegów, mieszkańcy odbywają spacerów (także z aparatami fotograficznymi). Wszyscy, a zwłaszcza nauczyciele i uczniowie, mamy dziś duże poczucie dumy z wykonanego zadania. A to nie koniec projektu. Ogrody żyją własnym życiem, wokół nich powstają nowe ciekawe projekty dotyczące ich dalszego rozwoju i wykorzystania. Rysują się nowe funkcje i zadania ogrodów w pracy edukacyjnej i wychowawczej.

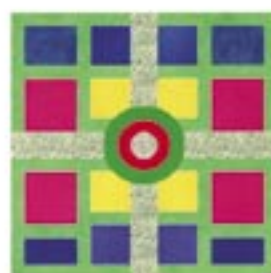
Małgorzata Mucha - Dyrektor Szkoły



POSZUKIWANIA, ŹRÓDŁA, PROJEKTY, PLANY

„Kiedy ścinasz drzewo zostaw choć jeden pęd, aby jego życie nie zostało przerwane.”

Św. Franciszek z Asyżu



Źródła: średniowieczna rycina ukazująca pracę w ogrodzie oraz strona tytułowa "Herbarza Polskiego" z 1595 roku.

Komputerowe projekty ogrodów.



Tomasz Cerek, kl. V, "Ogród Biblijny"



Justyna Piekara, kl. V, "Projekt Ogrodu Biblijnego"

(...) Uroku dworskiej siedzibie dodawał ogród: fruktowy, warzywnik, aleja wjazdowa i dziedziniec. Był on włączony w naturalny krajobraz. Ogrody dzielono na kwatery, które ograniczano drzewami i krzewami np. bukszpanem. We wnętrzach takich kwater można było spotkać rośliny użytkowe (zioła, chmiel, fasolę) w innych - ozdobne kompozycje kwiatowe... (...)

Zuzanna Maciejasz kl. VI



Klaudia Podsiadło, kl. IV, "Ogród Średniowieczny"

... I MARZENIA



Ola Kralka, kl. III, "Ogród Babuni"



Magda Słota, kl. II, "Ogród Biblijny"



Katarzyna Kralka, kl. IV, "Ogród Wiejski"



Dawid Stapała, kl. III, "Ogród Babuni"



Natalia Toporek, "Ogród Biblijny"

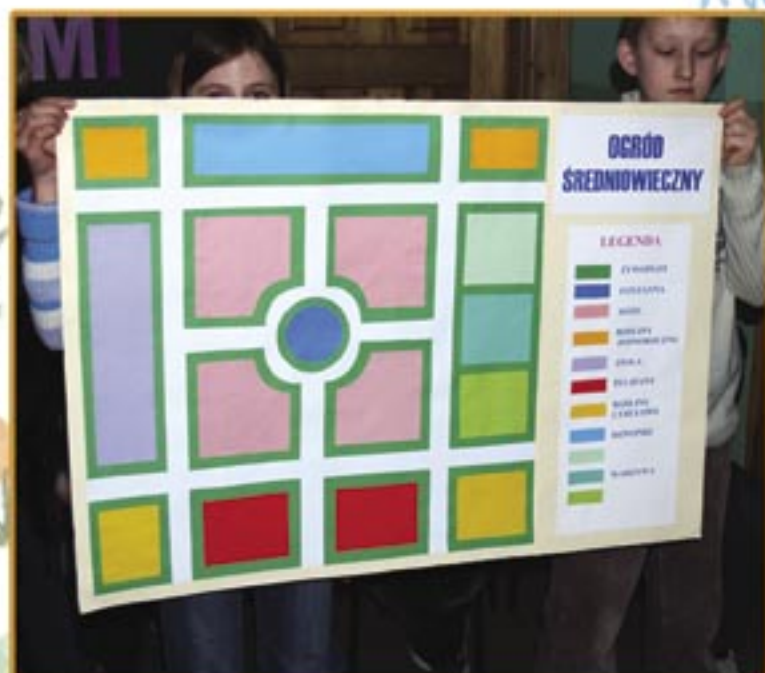


Justyna Tomczyk, kl. I gimn., "Ogród Babuni"

PREZENTUJEMY PROJEKTY CZTERECH OGRODÓW



Ewelina i Agnieszka prezentują plan ogrodu klas I i II gimnazjalnej (Prababci).



Tomek wraz z tajemniczą blondynką prezentują projekt ogrodu klasy VI i "O" (Średniowieczny).



Klaudia, Agata i Dominika prezentują projekt ogrodu klas III i IV (Ziołowy).



Anita, Kamil i Łukasz prezentują plan ogrodu klas V i II (Biblijny).





PRZYGOTOWANIA



Dziadek Darka i Karoliny zaorał nam grunt.



Pan Janusz Mitka, tata Kamila, pomógł doprowadzić do porządku te miejsca, które nie poddawały się naszym dłoniom.



To Kamil i Tomek. Wszędzie ich pełno.



A to klasa VI w swoim ogródku. Jedni pracują, drudzy pozuja, jeszcze inni są w trakcie interesujących dyskusji. Jest wesoło.





KATALOG ROŚLIN



OGRÓD PRABABCI

Aksamitka
Aster
Begonia
Bez
Bratek
Chryzantema
Cynia
Dalia
Fiołek
Irys
Lewkonia
Lwia paszczka
Łubin
Maciejka
Mak
Malwa
Mieczyk
Niezapominajka
Ostróżka
Paproć
Słonecznik
Złocien



OGRÓD BIBLIJNY

Bób
Bylica
Cebula
Czarnuszka
Dyptan
Fasola
Gorczyca
Jabłoń rajska
Jałowiec
Jęczmień
Koper
Len
Lilia
Malwa
Melon
Migdałowiec
Oliwnik
wąskolistny
Oset
Ostrokrzew
Proso
Rącznik
Róża dzika
Tymianek
Winorośl



OGRÓD ŚREDNIOWIECZNY



Fiołek
Irys
Kapusta
Macierzanka
Melisa
Mieczyk
Mięta
Pietruszka
Por
Poziomka
Rabarbar
Róża
Seler

OGRÓD ZIOŁOWY

Aksamitka
Bazylia
Berberys
Bławatek
Cebula
Czarnuszka
Czosnek
Dziwanna
Dziurawiec
Fiołek
Glistnik
- jaskółcze ziele
Hyzop
Irys
Kocimiętka
Kolendra
Koper
Lawenda
Len
Macierzanka
Mak
Malwa
Melisa
Mięta
Miodunka
Nasturcja
Nagietek
Naparstnica
Ogórecznik
Oregano
Orlik
Piwonia
Podbiał
Poziomka
Rabarbar
Róża dzika
Rumianek
Szałwia
Tymianek
Wielosil



OGRÓD BIBLIJNY



"A zasadziwszy ogród w Eden na wschodzie, Pan Bóg umieścił tam człowieka, którego ulepił" (Rdz 2, 8).

Rośliny i zwierzęta są stale obecne na kartach Biblii, a że jest ona jednym z najważniejszych źródeł kulturotwórczych, dobrze byłoby jak najlepiej zrozumieć jej treść. Temu między innymi ma służyć inicjatywa stworzenia wśród "Ogrodów naszych przodków" ogrodu biblijnego. Pismo Święte wspomina około 100 gatunków roślin. Rośliny te, wykorzystywane są jako tło, symbole albo jako istota wielu przypowieści, pouczeń, przestroż zarówno w Starym jak i Nowym Testamencie. Poznanie rośliny, o której mówi dany fragment Pisma Świętego, niewątpliwie pozwala na lepsze zrozumienie sensu czytanego tekstu.

Na stosunkowo niewielkim obszarze raczej niemożliwe jest przedstawienie wszystkich przedstawicieli biblijnej flory, dlatego w przyszłym ogrodzie biblijnym zostały umieszczone jedynie te rośliny, których uprawa jest możliwa w naszych warunkach klimatycznych. W sporadycznych przypadkach niektóre z roślin zostały zastąpione ich podobnymi gatunkami.

Szkolny ogród biblijny ma pomóc naszym uczniom zrozumieć i utrwalić treści poznawane nie tylko na katechezach, ale i na lekcjach języka polskiego, sztuki oraz przyrody czy biologii (w klasach gimnazjalnych).

Z różnych względów nie każdy może pielgrzymować do Ziemi Świętej i tam na własne oczy zobaczyć szatę roślinną opisywaną w Biblii, dlatego warto odwiedzić nasz szkolny ogród biblijny i podziwiać to, co się w nim znajduje.

KOMENTARZE

W ogrodach naszych przodków

Pomysł utworzenia ogrodów powstał w czasie realizacji przez moją szkołę projektu "Szkoła Marzeń". Myślę, że był to pomysł świetny z kilku powodów. Po pierwsze uczniowie i ich rodzice mieli dużą frajdę podczas pracy nad ich urządzaniem, po drugie teren, który był ugiorem stał się przepięknym miejscem. Teraz chętnie go odwiedzamy. I po trzecie dowiadujemy się jak wyglądały ogrody dawniej, to dla nas ciekawa lekcja historii.

Aleksandra Plizga, kl. V



(...) Dziś jest na co popatrzeć. W Ogrodzie Biblijnym rośnie rajska jabłoń, proso, pszenica i jęczmień (ważne zboża biblijne), krzew Mojżeszowy (który w lipcowe upały mógłby zapłonąć), czarnuszka, koper, bób, fasola, sumaki. (...) W Ogrodzie Średniowiecznym, nawiązującym do ogrodów klasztornych i postaci patrona, części kwiatowe mieszają się z warzywnymi. Jako pierwsze rzucają się w oczy kamienne alejki prowadzące do - jeszcze nieistniejącej, ale uwzględnionej w planach - fontanny. Zachwyca tam kolekcja mięty. Nad Ogrodem Zielarskim, pozornie nieuporządkowanym i chaotycznym, roztacza się woń ziół (lawendy, szalwii), widać aksamitki i nasturcje. (...) Swoisty urok ma Ogród Prababci. Królują w nim słoneczniki i malwy, rosnące obok cynii, lwich paszczy, łubinów, astrów i mieczyków.

Całość jest jeszcze świeża - i nadal otwarta. (...) Nie można do końca przewidzieć, co zaplanują gospodarze - a może też ich goście. Niewykluczone, że każda część Ogródów Przodków będzie miała patrona - osobę ważną, lubianą, cenioną we wsi i gminie.

Poskwitowskie ogrody warto zobaczyć na własne oczy. Stały się przecież ważnym elementem projektu "Szkoły Marzeń", zachwycali się nimi goście, którzy odwiedzili w połowie czerwca Szkołę Podstawową i Gimnazjum im. św. Franciszka z Asyżu.

Andrea Janik - Dziennik Polski

OGRÓD ŚREDNIOWIECZNY



W średniowieczu ogrody zakładane były najczęściej przy klasztorach, zamkach i pałacach. Przy zamkach w obrębie murów znajdowały się ogródki użytkowe i ziołowe oraz małe ogródki ozdobne zwane hortus conclusus. Rosły tam kwiaty, a wśród nich wiele odmian róż, prowadzonych, ze względu na brak miejsca, na konstrukcjach.



Najważniejszym typem ogrodu były usytuowane w obrębie klasztornych murów wirydarze, na stałe powiązane z architekturą. Były to obudowane z każdej strony czworoboki o planie kwadratowym. Kwadrat według świętego Augustyna jest symbolem sprawiedliwości i stałości. A cztery kwadratowe kamienie, najlepiej umieszczone w czterech narożach wirydarza, czterech cnót kardynalnych: roztropności, wstrzemięźliwości, sprawiedliwości i męstwa. Klasztorny ogród był miejscem skupienia, modlitwy, a także, oczywiście pracy. Wyraźnie wytyczano system ścieżek, zwykle krzyżujących się pod kątem prostym, a centralny akcent na skrzyżowaniu ścieżek stanowiła studnia, grupa rzeźbiarska lub drzewo.

Inspiracją dla naszego ogrodu stał się taki właśnie ogród klasztorny, tym bardziej, że prawdopodobnie w podobnym ogrodzie spacerował i oddawał się modlitwie nasz patron - święty Franciszek z Asyżu. Są tu ścieżki i rabaty w kształcie prostokąta, jest "herbularius" - ogród ziołowy i grządki z warzywami. Każda rabatka powinna być otoczona żywopłotem, a w miejscu centralnym chcielibyśmy zrobić fontannę lub, jeżeli się nie uda, posadzić drzewo. Nad tym projektem pracował zespół uczniów klasy VI, a nasi młodszy pomocnicy - przedszkolaki wykonali prace plastyczne pt. "Święty Franciszek w ogrodzie".

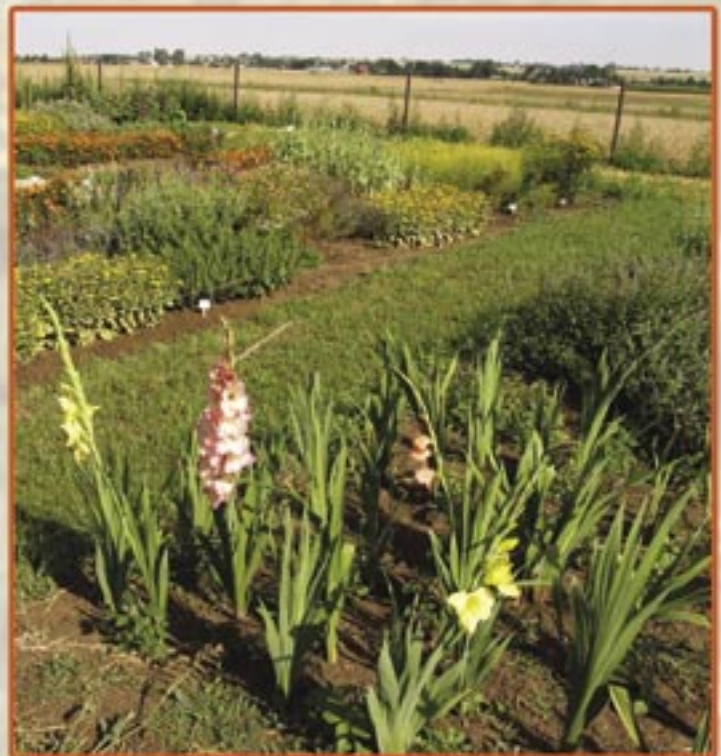


KOMENTARZE

Lubczyk

*Lubczyk z ogródka znalazł się w rosale.
Chociaż ja rosół bez lubczyka wolę.
Dzisiaj zjem tak, jak radzi dziadek...
Na wszelki wypadek.*

M..Z.



Przyprowadziłam do Ogrodów moją wakacyjną koleżankę. Tak jej się spodobały, że na drugi dzień namówiła mnie do ponownych odwiedzin, ponieważ chciała zrobić fotografie.

(z wypowiedzi Iwony Góralczyk - absolwentki naszej szkoły)





OGRÓD ZIOŁOWY



Mięta

Pod okienkiem w kąt wciśnięta
Rosła zielona, pachnąca mięta.
Daleko stała swe świeże wonie...
Dziś śpi pod śniegiem.

Ja tęsknię do niej.
M.Z.



A co właściwie wiemy o ziołach?

- Mama używa ziół w kuchni jako przyprawy.
- Moja babcia zaparza ziółka, kiedy boli mnie brzuch lub gardło.
- A nasza sąsiadka wkłada lawendę do

No cóż, nie wiemy zbyt wiele na temat ziół. A przecież dawniej w każdym ogrodzie rosły rośliny zielarskie. Nasi przodkowie wiedzieli o nich wszystko, umieli leczyć ziołami różne choroby.

My też postanowiliśmy nie być gorsi i założyć prawdziwy ogród ziołowy. W naszym ogrodzie znalazły się zarówno zioła lecznicze jak i przyprawowe, ładnie pachnące i odstraszające swym zapachem przykre owady. Posadziliśmy rośliny dobrze wszystkim znane, takie jak rumianek, szalwia i mięta, ale także inne o dziwnie brzmiących nazwach: waleriana, kozieradka, wielosił. Nauczyliśmy się pielęgnacji roślin oraz poznaliśmy wiele ich tajemnic. Liczymy na to, że nasz piękny, pachnący ogródek będą odwiedzać nie tylko motyle, pszczoły i mrówki, ale także wy - koleżanki i koledzy. Zapraszamy!



KOMENTARZE

Ogród

W moim ogrodzie zielarskim chciałbym mieć dużo pachnących ziół. Maki będą rosły naprzeciwko domu, bo mają piękny czerwony kolor. Rumianek z miętą posadzę za domem, tam gdzie mam ławeczkę, na której odpoczywam. Zioła są bardzo potrzebne do produkcji leków, kosmetyków, nalewek i syropów.

Klaudia Chlebda, kl. III

Mój zielarski ogród marzeń

Od dawna marzę o ogrodzie zielarskim, którym sama bym się zajmowała. Taki cudowny ogród powinien mieć fontannę ze złotymi rybkami, a tuż obok małe klomb z rumiankami, dziewanną i miętą. Biała pokrzywa i prawoślaz dadzą zapach kuszący pszczoły i motyle. Śliczne, cudownie wonne kwiaty maków zabarwią na czerwono wschodnią część ogrodu, a bławatek zachodnią na niebiesko. Maki i lawenda pięknie pomalują północną i południową stronę ogrodu. Tymianek i szalwia znajdą się obok maków i chabrów, a cytrynowy zapach melisy uświadomi mi, że musi być tuż obok słodkich i smacznych pozioemek, aby nigdzie nie było za słodko lub za kwaśno. Cały ogród będzie otoczony krzewami pachnącej róży, dzikiego bzu i czerwonej oraz czarnej porzeczki. Tak powinien wyglądać zielarski ogród moich marzeń.

Ola Kralka, kl. III



Rumianek

*Rumianek w słońcu lieli swe lica,
Nim się Natalka wleody zachwyci.
Słońce na Natkę rzuca promienie -
Ja na to patrzę i... się rumienię.*

M.Z.

Kocimiętka

*Koło kocimiętki położył się kotek
Swoją przysłowiową opuściwszy płotek
Dla Mruczka ziele owo jest święte -
Poczuł do niego rumianek przez miętę.*

M.Z.

OGRÓD PRABABCI



*W sadzie, na brzegu, niegdyś zarosłym pokrzywą,
Był mały ogródek, ścieżkami porznięty,
Pełen bukietów trawy angielskiej i mięty.
Drewniany, drobny, w cyfrę powiązany płótek
Połyskał się wstążkami jaskrawych stokrotek.
Krały słonecznik licem wielkim, gorejącem
Od wschodu do zachodu kręci się za słońcem.*

Tak pięknie opisał Adam Mickiewicz w "Panu Tadeuszu" ogródek Zosi. Ogródek pełen barw, zapachów i dźwięków. Prawdziwy wiejski ogródek. Krajobraz wsi zmienia się na naszych oczach. Rozpadają się chaty, obracają się w ruinę stare wiatraki, a pełne uroku przydrożne kapliczki ustępują miejsca "zunifimizowanemu" krzyżom. Nowe wypiera stare. Dotyczy to również ogrodów wiejskich, do których ostatnio masowo napływają gatunki roślin z wyspecjalizowanych szkółek.

Ogródki mogą mieć różne formy. Najbardziej popularny jest - niegdyś charakterystyczny dla wsi - położony przed domem tzw. przedogródek. Tradycyjne ogródki wiejskie mają pewne niezmiennie cechy - na niewielkiej powierzchni rośnie tam mnóstwo roślin o ozdobnych kwiatach. Ogródki te były, i często są, rodzajem wizytówki gospodarzy. Dawniej na wsi "po ogródku można było poznać dobrych ludzi", a wyjątkowo zadbane przedogrodki świadczyły o tym, że w domu mieszka panna na wydaniu.

Podstawową cechą dobrego wiejskiego ogródka jest obfitość form i kształtów, powinien on być kolorowy od marca do października. I taki właśnie będzie nasz ogród - wielobarwny, mieniący się wszystkimi kolorami tęczy i uroczy. Znajdą się w nim najbardziej lubiane przez nasze prababce kwiaty: malwy, ostróżki, floksy i dalie, piwonie, aksamitki, słoneczniki oraz mieczyki. Można będzie usiąść na ławeczce i podziwiać piękno natury. Wraz z naszymi młodszymi kolegami z klasy I postaramy się udowodnić, że czar ogródków wiejskich nie mija, że w dalszym ciągu mogą one zachwycać i urzekać, i że warto je ocalać od zapomnienia.

KOMENTARZE

Gdy pierwszy raz zobaczyłam Ogrody, to nie wiedziałam, co powiedzieć. Wszystkie cztery są piękne, jest tam tak dużo różnych kwiatów, kolorów... i wszystkie pięknie pachną.

Dominika Wypchał, kl. I gimnazjalna
(od 4 września 2006)



W zeszłym roku szkolnym w naszej szkole powstał pomysł, aby na opuszczonej działce powstały ogrody "Ogrody Naszych Przodków". Od pomysłu do realizacji droga daleka: najpierw były poszukiwania źródeł, później plany, projekty. W kwietniu zaczęliśmy realizować nasze zamierzenia-marzenia. Do pracy przystąpili uczniowie wszystkich klas, nauczyciele, rodzice a nawet sąsiedzi. Obecnie chodzę do pierwszej klasy gimnazjum i moja klasa wraz z pierwszaki z podstawówki opiekuje się ogrodem średniowiecznym. Uważam, że pomysł stworzenia ogrodów był bardzo dobry, bo chociaż było dużo pracy przy ich tworzeniu, teraz widać piękne jej efekty. Każdy, kto do nas przyjdzie podziwiał nasze Ogrody, a my jesteśmy dumni z tego, co zrobiliśmy.

Anna Cerek, kl. I gimnazjalna



Melisa

*Cytrynek na chwilę przysiadł na melisie,
Aromatu troszeczką ledwie się zachłysnął.
Odfrunął skąd przylotem rozdrzawczy liście,
Skrzydłem złotym na odlotem błysnął.*

M.Z.

(...) I kolejne naj to najpiękniejsze ogrody. Brawo za pomysł fantastycznych ogrodów! Tego nie było w żadnym z 443 ogólnopolskich programów. Z zainteresowaniem obserwujemy powstawanie ogrodów: biblijnego, prehistorycznego, średniowiecznego - ogrodu św. Franciszka - patrona szkoły, prababci, współczesnego, zielarskiego (...)

Anna Pawlikowska-Wójcicka - Koordynator Małopolskiego ROK "Szkoły Marzeń"

PREZENTACJA



18 czerwca 2006 roku odbyła się prezentacja programu "Szkoła Marzeń", podczas której można było podziwiać efekty naszej pracy.



Spacerując po powstających od kwietnia "Ogrodach Przodków", można było wymieniać uwagi na temat roli oświaty i szkoły na wsi, perspektyw i kierunków jej rozwoju.



Po tylu wrażeniach czas na posilek. Rada Rodziców przygotowała dla wszystkich zebranych słodki poczęstunek, kawę i herbatę.



DLACZEGO POWSTAŁY OGRODY NASZYCH PRZODKÓW

Kiedy kilkanaście miesięcy temu organizowałem Szkoły w Poskwitowie, zastanawiałem się jak uczynić je atrakcyjnymi dla wszystkich mających z nimi do czynienia, a przede wszystkim dla uczniów. Założyłem w swoich rozważaniach, że szkoła powinna w jak najszerszym zakresie czerpać z doświadczeń minionych czasów edukacyjne korzyści. Tradycja, historia, kultura i przyroda naszej okolicy jest niesłychanie bogata i powinna być obecna w nauczaniu i wychowaniu młodego człowieka nie tylko jako przedmiot dociekań lecz jako środowisko, w którym wszelakie działania edukacyjne się odbywają.

Jednym z elementów owej wizji szkoły były Ogrody - pomyślane jako piękna, różnokolorowa, pachnąca sala lekcyjna, naturalna międzyprzedmiotowa pracownia, gdzie pod błękitnym niebem, jasnym słońcem, na wyciągnięcie ręki znajdowałyby się dydaktyczne odniesienia.

Po drugie wydawało mi się, że Ogrody staną się ogniwem łączącym młodzież, nauczycieli i rodziców, a także mieszkańców wsi. To w nich mogą się odbywać pikniki, koncerty, spotkania...

Ogrody to projekt długoterminowy z przyczyn naturalnych, jednakże krótka ich historia zdaje się potwierdzać założenia: do pracy w tworzeniu ogrodów nie trzeba było długo namawiać: przyszli uczniowie, rodzice, dziadkowie, ciocie i nauczyciele, młodzież przyprowadza swoich kolegów i koleżanki, fotografują się na tle barwnych rabat, chcą być w ich pobliżu. Myślę, że to dobrze wróży na przyszłość.

Michał Znamirowski



PODZIĘKOWANIA

Uczniowie tworzący Ogrody Przodków
serdecznie dziękują wszystkim dorosłym,
którzy wspomogli ich działania.

Do podziękowań przyłącza się również
Dyrekcja Szkoły Podstawowej
i Publicznego Gimnazjum im. św. Franciszka z Asyżu
w Poskwitowie.

Do świetności naszych ogrodów przyczynili się:

Bogumił Brzozowski
Wiesław Bubak
Ryszard Burda
Krzysztof Cerek
Marzena Ciszewska
Agnieszka Dej
Alicja i Andrzej Góralczykowie
Elżbieta Jasiówka
Małgorzata Kobus
Rafał Kowal
Joanna Kowalska
Anna Kralka
Leszek Kralka
Józefa Kurbiel
Marta Łukasiewicz
Paweł Maciejasz
Małgorzata i Janusz Mitkowie
Wojciech Mrugalski
Małgorzata Mucha
Jan i Hanna Murawscy
Włodzimierz Musiałek
Wioletta i Emil Nowakowie
Małgorzata Płatek
Ewa i Zdzisław Podsiadłowie
Anna i Jacek Rerakowie
Krystyna Różycka
Renata Salawa
Elżbieta Słota
Jan Szopa
Adam Wieczorek
Dorota Wykurz
Natalia Znamiorska
Michał Znamiorski jr

Publikacja wydana staraniem
Szkoły Podstawowej i Publicznego Gimnazjum
im. św. Franciszka z Asyżu

Przy wsparciu

Gminnego Ośrodka Kultury w Iwanowicach



www.celtom.pl



Pod redakcją
Natalii Znamirowskiej

Projekt okładki i opracowanie graficzne
Karina Znamirska
e-mail: kznamirska@wp.pl